Wychodzi we wtorek, czwartek i sobotę. Co sobotę dołączony jest arkusz Rozmaitości, pisma ku pożytkowi i zabawie. Prenumerata Gazety z Dodatkiem i Rozmaitościami wynosi: na kwartał, dla odbierających w samym Lwowie 4 zr. 48 kr., na pocztamcie lwowskim 5 zr. 12 kr., na wszelkich innych pocztamtach 5 zr. 36 kr. mon. konw. Prenumerata półroczna wynosi dwa razy tyle co kwartalna.

GAZETA LWOWSKA.

Dodatek do Gazety Lwowskiéj obejmuje doniesienia urzędowe i prywatne. Za umieszczenie w Dodatku płaci się od wiersza w pół kolumnie (drukiem garmont) za pierwszy raz 3 kr., a za każdy następujący raz tylko po 1 1/2 kr. mon. konw. Za większe litery płaci się wedle tego, ile na zwyczajny druk obrachowane miejsca zajmą. Redakcyja Gazety Lwowskiéj przyjmuje tylko frankowane listy.

Czwartek — Nro. 15. — 5. lutego 1846.

Przegląd artykułów.

Wiadomości krajowe: Ze Lwowa: Składki na fundusz tańszego chleba dla ubogich stolicy. — Galicyjska Kasa Oszczędności. — Z Wiédnia.
Wiadomości zagraniczne: Anglija: Rozprawy w parlamencie nad adresem odpowiedzi na mowę z tronu. Mowa Peela. — Przyjęcie adresu przez obie izby.
Francyja: Rozprawy w izbie deputowanych nad adresem odpowiedzi na mowę z tronu. Przystąpienie do głosowania nad pojedyńczemi paragrafami, i odrzucenie poprawki Odilona Barrota i innych.
Belgija: Negocyjacyje z Holandyją.
Nowiny.
Statystyka lekarska monarchii austryjackiéj.
Dodatek nadzwyczajny: Zakład wód w Iwoniczu.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Ze Lwowa. —

Do pomnożenia funduszu na dostarczenie *tańszego chleba* dla ubogiéj klasy mieszkańców Lwowa, przyczynili się jeszcze:

		M. K. ZłR.
J. Ex. Najprzew. JMĆ ksiądz Metropolita Lewicki	darem	15
Prz. JMĆ ksiądz kanonik Kuderkiewicz	»	20
JmPan. Florian H. Singer	»	20
JmPan. Hieronim Sykora	»	25
Przew. Imość ksiądz kanonik Cyryl Dębicki, proboszcz Kapituły gr. kat.	»	2
Imość ksiądz Michał Malinowski kaznod.	»	1
Imość ksiądz Kustynowicz Justyn, wikary	»	1
Konwent p. p. Sakramentek	»	2
P. Maryja Zasławska	»	1
P. Antoni Zasławski	»	1

W nadziei, że podobne dary jeszcze hojniéj wpływać będą, i przez wzgląd na widoczną nędzę nader licznéj części mieszkańców stolicy naszéj, (albowiem od 9. do 30. stycznia r. b. sprzedano tutejszym ubogim 21,500 bochenków chleba po 4 kr. w. w.), przedłużył Magistrat tutejszy kontrakt względem dostarczenia tego chleba (o którym w Gazecie z d. 17. stycznia r. b. była wzmianka) tylko na jeden miesiąc zawarty, jeszcze na jeden miesiąc, to jest do 9. marca r. b.

Dnia 14. lutego r. b. o godzinie 10téj przed południem odbędzie się w gmachu ratuszowym lwowskim zgromadzenie wielkiego Wydziału Towarzystwa *galicyjskiéj kasy Oszczędności,* na które się wszystkich Członków tegoż Wydziału niniejszém zaprasza.

Od Kuratoryjum galic. Kasy Oszczędności.
W Lwowie dnia 1. lutego 1846.

— Z Wiédnia. —

JCK. Mość raczył najwższém postanowieniem z dnia 22go stycznia r. b. przychylić się do prośby kryminalnego radzcy Jana Mosing w Rzeszowie o przeniesienie do kryminalnego sądu w Lwowie w tymże samym charakterze, równie i do prośby radzcy przy kryminalnym sądzie w Wiśniczu Eliasza Łukaszewskiego o przeniesienie do kryminalnego sądu w Rzeszowie, a nakoniec opróżnioną przezto posadę kryminalnego radzcy w Wiśniczu, nadał najłaskawiéj aktuaryjuszowi kryminalnego sądu w Stanisławowie, Frańciszkowi Schön.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Zaraz po skończonem odczytaniu mowy z tronu rozpoczęła izba wyższa posiedzenie, które jednakże odroczyła aż na piątą godzinę. Dyskusyja względem ostatniego przesilenia ministeryjalnego wywołała w téj izbie ważne

ze strony lorda Stanley i kilku innych lordów odezwy. Hrabia Home zaproponował adres odpowiedzi a popierał go lord de Ros. Gdy Książęta Richmond i Wellington, lord Stanley, margrabia Lansdowne, lord Brougham i kilku innych oświadczyli o dotyczących kwestyjach osobiste swe zdanie, a mianowicie gdy książę Richmond, Książę Beaufort i margrabia Salisbury wyrzekli, że nie widzą żadnego powodu, aby w systemie ochrony ceł przedsięwzięto dalszą odmianę, przyjęto adres, który jak wiadomo, jest tylko powtórzeniem mowy z tronu. Poczém izba odroczyła się aż do soboty.

Na posiedzeniu izby niższéj dnia 22. stycznia zaproponował lord F. Egerton adres odpowiedzi na mowę z tronu, a pan E. B. Denison popiérał tę propozycyję. Poczém zaraz zabrał głos Sir Robert Peel dla wytłumaczenia się, jakie powody i zasady w ostatnim czasie jego zachowania się podstawą były. Chce on oznajmić, zkąd to poszło, że tak on jak i jego koledzy w ręce Królowéj swe urzędy złożyli, i że on znowu jako minister przed tą izbą wystąpił. Najważniejszą przyczyną do rozwiązania się ministeryjum na początku miesiąca grudnia była klęska, która przez nieurodzaj ziemniaków wielką część Anglii i Szkocyi a jeszcze większą część Irlandyi dotknęła. Ta klęska zmusiła go (Sir Roberta Peel) do zdecydowania się niezwłocznie, nietylko pod względem tymczasowych środków dla zaradzenia temu złemu, ale nawet pod względem ostatecznego postąpienia sobie, co się tyczy zmiany ustaw zbożowych. W mojém stanowisku, rzekł Sir Robert Peel, wypadało koniecznie rozważyć, czy powody, które mówią przeciw zmianie ustaw zbożowych, są uzasadnione lub nieuzasadnione. A więc argumenta na korzyść ochrony musiały albo zmierzać do tego, że ochranianie krajowéj industryi jest samą przez się zdrową zasadą, a przeto że uprawa roli, która wszakże jest gałęzią téj industryi, ma prawo do téj ochrony, albo że w takim kraju, jak nasz, który jest obarczony ogromnym długiem i wielkim systemem podatkowym, powinna być krajowa industryja ochranianą przeciw konkurencyi zagranicy, albo téż nakoniec, że interesa wielkiéj części społeczeństwa — to jest, że pracujące klasy w téj kwestyi nie powinny być zapomniane, zwłaszcza że wysokość dziennéj płacy od wysokiéj lub nizkiéj ceny zależy. Nakoniec możnaby jeszcze utrzymywać, że gruntowa posiadłość, dla osobnych na niéj będących ciężarów ma prawo do szczególniejszéj ochrony, aczkolwiek to jest więcéj kwestyją sprawiedliwości niż polityki, która się przez zezwolenie na wynagrodzenie załatwić daje. Piérwsze trzy zarzuty przeciw oddaleniu opieki są zarzutami, które na względach publicznéj polityki się opierają. Nie będę więc ganił tych i odmawiał im przynależnéj zasługi, którzy sądząc *a priori*, przyszli do tego wniosku, że pomieniona ochrona już co do saméj zasady odrzuconą być powinna. Rozum bez doświadczenia, przywiódł ich do tego przekonania. Moje zdanie zostało przez rezultat doświadczenia ostatnich trzech lat odmienione.« Te rezultaty usprawiedliwiły zupełnie, przedsięwzięte powolne zniesienie ceł ochronnych, i wywarły bardzo pomyślny wpływ na socyjalne stosunki ludu. Ze wszystkich postrzeżeń, które Sir Robert Peel czynił przy porównywaniu rezultatów obu sprzeciwiających się sobie systemów, okazuje się, że argumenta na korzyść systemu cłowéj ochrony dłużéj utrzymać się nie dadzą. Nie sądzi on, że w przecięciu miara dziennéj płacy podczas ostatnich trzech lat, z powodu odpowiedniego czasowi dostatku, usprawiedliwia to twierdzenie, że od nizkiéj ceny nizka dzienna płaca zależy. Gdy lord John Russell przedłożył w przeszłym roku swą mocyję przeciw systemowi cłowéj ochrony, rzekł on (Sir Robert Peel), że nie godzi się porzucać lekkomyślnie dotychczasowéj handlowéj polityki kraju; że trzeba ostrożnie przystępować do dzieła. Ale teraz mamy przed oczyma rezultaty wielkich zmniejszeń taryfy, i nie możemy dłużéj utrzymywać, że ochranianie krajowéj industryi przez ochronne cła, samo przez się jest słuszne. (Głośne oklaski.) Argument, że wielki ciężar długu i podatków przeszkadza Anglii do wytrzymania z innemi państwami konkurencyi, okazał się podobnież bezzasadnym, a to widać ztąd, że właśnie w ostatnich latach bardzo znacznie poszła w górę wartość wywozu; wywóz w roku 1839 wynosił 53,000,000; w r. 1840, 51,000,000; w r. 1841, 51,000,000; w r. 1842, 47,000,000; w r. 1843, 52,000,000; w r. 1844. 58,000,000; przyczém jeszcze handlu z Chinami wcale nie policzono. Również pomyślnym okazał się pomimo znacznych pomniejszeń cła dochód państwa, a że także socyjalny stan kraju doznał korzystnego wpływu większéj materyjalnéj pomyślności, okazuje się ztąd, że liczba zbrodni podczas ostatnich trzech lat o 21 pCt. zmniejszyła się. Zresztą i interes samego rolnictwa, który przez zniesienie ochronnych ceł sądzą być tak bardzo narażonym na niebezpieczeństwo, nie dozna bynajmniéj żadnéj szkody, podobnie jak pozwolenie wprowadzania lnu, zni-

żenie cła od przeznaczonego na rzeź bydła, przez powiększone wprowadzanie tych artykułów nie wywarło na ich ceny żadnego szkodliwego wpływu, i owszém w ostatnich latach popędziło je jeszcze w górę. Rzecz naturalna, że Sir Robert Peel uzyskawszy to przekonanie, nie mógł się dłużéj sprzeciwiać ponawianéj propozycyi pana Villiers o zniesiesienie ustaw zbożowych, aczkolwiek jeszcze sam nie uważał za rzecz stosowną zaproponować zniesienie tychże ustaw; ale raczéj oświadczył swym przyjaciołom w parlamencie, że na niego jako na obrońcę ustaw zbożowych dłużéj liczyć nie można. Atoli nieszczęsna choroba ziemniaków, która przeszłéj jesieni nawidziła Europę, przeszkodziła mu puścić się daléj tą drogą; jednakże spieszny środek, który on zaproponował dla zaradzenia temu nieszczęściu, sprowadził ostatnie ministeryjalne przesilenia, o których zamyśla teraz dać bliższe objaśnienie. — Piérwszego dnia miesiąca listopada oświadczył Sir Robert Peel, że zaproponował w gabinecie zniesienie ceł od wprowadzania zagranicznego zboża, i uzasadnił to zniesienie na doniesieniach o zagrażającym niedostatku, które zewsząd mu z głębi kraju, równie jak i od dyplomatycznych ajentów z zagranicy nadsyłano. Z pomienionych doniesień dawał Sir Robert Peel bardzo obszérne objaśnienia, oświadczając oraz, że jest gotów zwołać parlament. Jednakże propozycyja jego znalazła tylko u trzech z jego kolegów uznanie, a gabinetowe zgromadzenia zakończyły się dnia 6. listopada bez powzięcia jakowéj uchwały. Jeżeli Sir R. Peel niepodał się w ówczas do dymisyi, stało się to jedynie ze względu na interes państwa, nie zaś ze względu na jego interes prywatny, i w téj nadziei, że wypadki znaglą nareszcie do jakowegoś postanowienia. Dnia 25. listopada zgromadził się znowu gabinet dla naradzenia się nad nadesłanemi tymczasem doniesieniami, a on (Sir R. Peel) zaproponował jeszcze raz, aby zagraniczne zboże sprowadzać pozwolono bądź rozkazem tajnéj rady bądź też aktem parlamentowym, aczkolwiek tymczasem pojawił się znany list lorda Johna Russell do jego konstytuentów a tak zaproponowane rozporządzenie, które dnia 1. listopada byłoby niezawodnie poczytane za dzieło wolnego namysłu, wydało się dnia 25. listopada już tylko rezultatem cudzego natchnienia. Atoli i wtedy nieznalazła propozycyja jego żadnego uznania. Najszczególniéj lord Stanley oświadczył, że o konieczności jéj nie może się przekonać, gdyż doniesienia o niedostatku uważa za przesadzone. Tak opuszczony od swych kolegów zmuszony był Sir R. Peel podać się do dymisyi, poczém Królowa przywołała do siebie lorda Johna Russell i poleciła mu złożyć nowy gabinet. Na przypadek, gdyby się to było powiodło, byłby on (Sir R. Peel) jako człowiek prywatny popiérał usiłowania ministeryjum w kwestyi ustaw zbożowych. Ale dnia 20. grudnia kazała mu Królowa oznajmić, że się niepowiodły doświadczenia lorda Johna Russel i że także jego (Sir Roberta Peel) dawniejsi koledzy wzbraniali się złożyć ministeryjum, któregoby programu podstawą było zatrzymanie systemu ceł ochronnych, dla tego wzywa go, aby cofnął swą dymisyję. Co też Sir Robert Peel uczynił, a dawniejsi jego koledzy, gdy im przedłożył swoje plany, wyjąwszy lorda Stanley, oświadczyli, że są gotowi na nowo wstąpić do ministeryjum. Co się dotyczy nadmienionych jego planów, wstrzymuje on się umyślnie wchodzić w ich szczegóły przed wyznaczonym terminem posiedzenia, to jest przed 27ym stycznia. Jednakże ostrzega naprzód, aby z teraźniejszego stanu rzeczy nie czyniono sobie na najbliższą przyszłość nazbyt wielkich nadziei, co do cen i zasobów żywności. Mamy jeszcze przebyć 7 miesięcy nim nowe zbiory nastąpią, a że w krótkim czasie cena żywności pojdzie w górę, to można z pewnością przewidzieć. Z wielką energiją zbijał piérwszy minister w końcu swojéj mowy mniemanie tych ze swoich stronników, którzy usiłowali okazać, że on przez zobowiązanie się przeciw partykularnym interesom swego stronnictwa jest skrępowany. »Ja oświadczam«, rzekł, »że tu panuje zupełne nieporozumienie tak co się rozciągłości zobowiązań, jak i co do zagrażającéj kary za ich naruszenie dotyczy. Ja nie jestem żadnemu członkowi, żadnéj klasie ludzi osobiście zobowiązany dla puszczenia się dokładnie wytkniętą drogą albo dla przyjęcia na siebie mimo mojéj woli ciężaru urzędowéj władzy. Ja nie poniżam bynajmniéj mego znakomitego stanowiska, ale proszę aby mnie, pod względem zobowiązań, jakie na mnie mój urząd wkłada, dokładnie zrozumiano. Wartość tego stanowiska nie zależy w moey rozdawania urzędów; rzecz ta jest nie rozdzielna od urzędu piérwszego ministra, ale proszę zawierzyć mi, że urząd ten jest oraz zródłem ściągania na siebie ustawicznéj nienawiści i nieukontentowania. Jeżeli władza ma jaką wartość, tedy ona zależy na tém, że nastręcza większą sposobność do czynienia usług publicznych. To stanowi

jedynie prawdziwą wartość urzędowéj władzy, a ja sądzę nie rozminąć się z prawdą, gdy oświadczę, że przynajmniéj umyślnie, téj władzy nie nadużywałem . . . . Kierowanie rządem jest trudném zadaniem. Niech mi tu wolno będzie, z wszelkiém uszanowaniem powiedziéć, że starodawna nasza konstytucyja, »obudzająca uszanowanie i zdziwienie«, urządzona jest tak jak fizyczna nasza budowa, i że niełatwem jest to zadaniem, istotę monarchii, arystokracyi i reformowanéj izby niższéj w harmonijną jedność połączyć. Ale jestto cel, który ja starałem się osiągnąć, jakoż ja nie sądzę, że ten cel z prawdziwym konserwatyzmem pogodzić się nie da. Uwolnienie od tego przyjętego na siebie obowiązku z honorem, byłoby łaską nie karą, gdyż wypełnienie powinności przechodzi w wysokim stopniu miarę fizycznych i moralnych sił moich. Atoli dopokąd honor i uczucie powinności tego wymagają, nieulęknę się tego obowiązku. Jestem gotów przyjąć na siebie odpowiedzialność i ponieść ofiarę, ale nie skłonię się do zatrzymania urzędu z nadwerężoną mocą i skrępowaną władzą.« (Głośne oklaski.) — Odpowiedź lorda Johna Russell na tę mowę ściągała się w głównéj osnowie tylko do ostatniego przesilenia ministeryjalnego. Po lordzie Johnie Russell mówił pan d' Israeli, który w przydłuższéj mowie odnowił swoje pociski na Sir Roberta Peel poświadczające o osobistéj zawziętości, i starał się okazać, że on stał się zdrajcą swego stronnictwa. Bronią tego mowcy są jak wiadomo osobiste obelgi i cierpka satyra na piérwszego ministra. Po sprzeciwieniu się jeszcze lorda Northland, pana Miles i pułkownika Sibthorp w duchu ultratorysów zasadom piérwszego ministra, nastąpiło jednogłośne przyjęcie adresu.

Na posiedzeniu izby niższéj dnia 23go stycznia, gdy nadesłano sprawozdanie komitetu o adresie odpowiedzi na mowę z tronu, miał pan Colquhoun przydłuższą mowę na korzyść ustaw zbożowych, i wezwał agrykulturzystów, aby statecznie trwali w oporze przeciwko wszelkiéj zmianie. Poczém pan Hume miał na cześć piérwszego ministra i jego poprzednika energiczną pochwałę, oświadczając, że dziewięć dziesiątych części mieszkańców kraju pochwalają jego rozporządzenie i okazał, iżby to było nierozsądkiem tak daleko posuwać konsekwencyję, aby do usprawiedliwienia zmiany w poprzedniczych mniemaniach, żadne okoliczności służyć nie mogły. W mowie z tronu chwalił najszczególniéj ze względu na stosunki ze Stanami Zjednoczonemi, zamierzone wzmocnienie lądowego wojska i floty. Sir Robert Peel oświadczył, że rząd ze względu na powszechne interesa cywilizacyi i ludzkości stara się jak najgorliwiéj użyć wszelkich sposobów, jakie mu tylko narodowy honor pozwala, aby pokój utrzymać. Z tego powodu posłał do rządu Stanów Zjednoczonych jak najstalsze i najumiarkowańsze przedstawienia i ma nadzieję, że takowe w takimże samym duchu przyjęte będą. Walka między dwoma takiemi mocarstwami byłaby powszechném nieszczęściem.

Francyja.

Na posiedzeniu izby deputowanych dnia 21. stycznia wszedł pan Guizot na trybunę. Prosił on naprzód o życzliwą uwagę i zupełną bezstronność, pan Thiers odwołał się wczoraj do waszych piérwszych wrażeń, do waszego instynktu, on zaś (pan Guizot), odwołuje się do waszego sądu, tego głównego warunku każdéj dobréj i wielkiéj polityki. Przewidział on zarzuty, króre zachowywanéj przez niego polityce uczynią. Potrzebował on ze swojéj strony najzupełniejszego przekonania, dla chwycenia się téj polityki i doradzenia jéj koronie. Ale jest oraz tego przekonania, że ona dla interesów kraju jest stosowniejszą. Gabinet francuzki nie mieszał się wcale w spory między Anglija a Stanami Zjednoczonemi z powodu państwa Texas. Oświadczył on tylko to zdanie, że wcielenie państwa Texas do Stanów Zjednoczonych zwichnęłoby równowagę mocarstw. Otóż na to proste zdanie oświadczył prezydent Zjednoczonych Stanów, pan Polk w senacie, że każdemu europejskiemu mocarstwu zaprzecza wszelki interes, wszelkie prawo do roztrząsania równowagi mocarstw nowego świata. On (pan Guizot) spostrzegł w tém uszczerbek wolności handlu i niepodległości Francyi. Większa część małych republik amerykańskich oparta jest tylko na sile mocarstw europejskich. A szczególniéj Francyja jest powołaną do uznawania ich wszystkich. Postrzegł on w oświadczeniu prezydenta Polk powstawanie na godność francuzkiego rządu. Francyja miała ważne powody życzyć sobie, aby niepodległość państwa Texas była utrzymaną. Trzy mocarstwa rozszérzały coraz bardziéj swe kraje, Rosyja, Anglija i Zjednoczone Stany, Francyja nie może na powiększanie się tych mocarstw pa rzyć obojętnie. Uznał on za rzecz stosowną, pod względem państwa Texas warunki równowagi i przeciwwagi w pamięć przywołać. Nie myślał on przytém przyznawać Francyi prawo mieszania się

w wewnętrzne sprawy Stanów Zjednoczonych. Nadmienił tylko o zasadach, których Francyja zrzéc się nie może. Jednakże nie należy sądzić, że ten wypadek zerwie między Francyją a Stanami Zjednoczonemi dobre porozumienie. Przymierze między oboma narodami poléga na powszechnych, komercyjalnych i politycznych interesach. Dla takowéj różnicy w zdaniu, jak ta, o któréj nadmieniłem, nie przedsięwzięłyby dwa wielkie mocarstwa nieprzyjacielskich kroków. Ależ i między przyjaciołmi niepodległość zdania powinna utrzymanie zasad szanować. Pan Thiers wszczął kwestyję o stosunku do Anglii. Odpowié on na to tak otwarcie jak we wszystkich innych przedmiotach. Stosunek do Anglii jest stosunkiem dobréj przyjaźni, jeszcze więcéj stosunkiem życzliwości. (Szemranie na lewéj stronie.) Stosunki do Anglii są liczne, interesa obu krajów częstokroć spólne. W takich okolicznościach, uznawając pokój za dobry i pożyteczny, należy życzliwość przenieść nad dobrą przyjaźń. Od pięciu lat stara się ministeryjum pielęgnować ją i utrzymywać bez ujęcia w czém kolwiek niepodległości Francyi. (Hałas na lewéj stronie.) Minister powtarza, od pięciu lat okazujemy sobie nawzajem przyjaźń i poważanie bez ubliżenia w czémkolwiek niepodległości obojéj strony, a obopólne interesa zostały przytém zabezpieczone. Wzajemne zaufanie usunęło wszelkie trudności. Przypomina on tylko o Otahajty, Maroku, Grecyi, Hiszpanii i prawu przetrząsania okrętów. Francyja doznała ze strony Anglii takichże samych względów, takiejże saméj życzliwości. (Hałas na lewéj stronie.) Pan Thiers przerywając, przypomina o wynagrodzeniu względem Pritszarda. Minister: Wielkie trudności zostały od pięciu lat między Francyją i Anglija załatwione. Gdyby Francyja była się okazała obojętną zamiast przyjacielską, możeby także był pokój utrzymany, ale zbywałoby na bezpieczeństwie i zaufaniu. Tak, niejedna trudność byłaby nierozwiązaną pozostała. (Szemranie na lewéj stronie) Nowe trudności mogłyby powstać między Angliją a Zjednoczonemi Stanami pod względem innych przestrzeni ziemi, Francyja może być wezwaną do zdecydowania się za jedną lub drugą stroną. Ale ona utrzyma swą neutralność; jestto polityka, która z jéj interesami się zgadza. Gdyby Anglija chciała była państwo Texas sobie przywłaszczyć, Francyja byłaby się zupełnie tak zachowała, jak sobie z Północną Ameryką postąpiła. Po skończeniu téj mowy było posiedzenie niemal 5 minut przerwane. Po tym mowcu powstał pan Billault na politykę rządu co do stosunków amerykańskich, i gdy wymienił prawdziwą dla niéj zasadę pokonywania przewagi Anglii na morzu, do czego Zjednoczone Stany mogłyby być pożądanym dla Francyi sprzymierzeńcem, ogłoszono powszechne obrady nad adresem odpowiedzi za skończone.

Na posiedzeniu izby deputowanych dnia 22. stycznia toczono daléj dyskusyję nad piérwszym paragrafem wniosku do adresu, a przytém toczono także z wielką zaciętością wszczętą już podczas rozpraw nad wnioskiem do adresu w ogóle przez opozycyję walkę przeciw gabinetowi na polu oskarzeń z powodu nieprzynależnego wpływu rządu na wybory. Gdy pan Odilon-Barrot zaproponował nawet w duchu tych oskarzeń ułożoną do piérwszego paragrafu poprawkę, brzmiącą w następujący sposób: »Atoli, Sire, dla zachowania tych drogich swobód, ważną jest rzeczą, aby rzetelność i bezstronność kierowała wszystkiemi działaniami administracyi, by dla wszystkich zabezpieczono swobodne ich politycznych praw wykonywanie a władzy państwa nadano tę moralną powagę, która dla niéj jest potrzebna,« przystąpiono do głosowania nad tą poprawką, którą 208 głosami przeciw 166 odrzucono.

Z Paryża dnia 23. stycznia. Izba deputowanych toczyła dziś daléj przerwaną wczoraj rozprawę nad adresem. Po wczorajszém odrzuceniu poprawki pana Odilon-Barrota była dzisiaj w dziennym porządku poprawka pana Isambert. Po przedłożeniu licznych petycyj rozwinął pan Isambert swoję poprawkę. Żąda on przyrzeczonych organicznych ustaw, zniesienia ustaw wrześniowych i przypuszczenia zdatnych głów do spisów wyborowych. Atoli rząd nie chce tego słusznego żądania wypełnić, lecz narusza nawet sprzyjające wolności ustawy. Ustawa dotycząca narodowéj gwardyi zaledwo jest wykonywaną, ustawa o wolności osobistéj jest omijaną, a nakoniec niémasz wcale ustawy względem odpowiedzialności ministrów. Wszystkie ministeryja są sobie podobne w naruszaniu ustaw lub w obchodzeniu ich. Należy więc przypomnieć rządowi zasady z roku 1830. Pan Corue i kilku innych wspiéra tę poprawkę, poczém izba przez głosowanie odrzuciła ją. — Z kolei wniósł pan Feuillade Chauvin poprawkę, żądając jedynie tylko dodania tych wyrazów »rzetelne wypełnianie ustaw«. Zachowawca wielkiéj pieczęci znajduje tę poprawkę w istocie domagającą się tegoż samego co i poprawka pana Odilon-Barrot, a która jak wiadomo już odrzuconą została, przyczém

rozwija powody, dla których tak on jak i rząd przyjęciu téj poprawki sprzeciwiać się muszą. Przy głosowaniu izby, okazało się 206 przeciw, a 181 głosów za poprawką, tak iż tylko większością 25 głosów odrzuconą została.

Belgija.

Z Bruxeli dnia 22. stycznia. Negocyjacyje między Belgiją a Holandyją, jak donosi dziennik *Messager de Gand*, jeżeli się już nie rozpoczeły, to będą niezwłocznie rozpoczęte w skutek uprzednich konferencyi, w których z obojéj strony jak najgorętsze wyrażono życzenie, by odwetom, które dla pomyślności obu krajów wielką szkodę przynoszą, koniec położyć. Podstawą ich mają być nowe propozycyje, które holenderski poseł, pan Bentinck przedłożył, a do których belgijski gabinet się przyczynił. Spodziewają się więc, że w krótce między Belgiją i Holandyją nastąpi zawarcie handlowego traktatu; jednakże nim takowy przyjdzie do skutku, powrócą oba kraje do dawniejszego *status quo*.

NOWINY.

Zwłoki zmarłego Arcybiskupa i Prymasa przeniesione zostały dnia wczorajszego o godzinie 4téj po południu w uroczystym pochodzie żałobnym z pałacu arcybiskupiego do kościoła archikatedralnego, i tamże wystawione będą przez trzy dni, w czasie którym odbywać się będzie nabożeństwo żałobne, a mianowicie: dzisiaj odprawia toż nabożeństwo Duchowieństwo Ormiańskie, jutro Duchowieństwo obrządku grecko-katolickiego, a w sobotę dnia 7go b. m. po odprawioném o 9téj godzinie z rana nabożeństwie żałobném w obrządku łacińskim i stosownéj mowie, odprowadzone zostanie ciało do kościoła Seminaryjum łacińskiego, i w tamtejszym grobie złożone będzie na wieczny spoczynek.

Jako o nowym datku dobroczynnym, na korzyść powodzią dotkniętych mieszkańców Galicyi, donosimy o nowym utworze muzycznym (w Pradze wytłoczonym, ułożonym przez JMci księdza A. Kędzierskiego, Wikarego w Lanckoronie, który go na rzeczony cel przeznaczył. Utwór ten muzyczny, poświęcony Prezesowi Senatu wolnego Miasta Krakowa, na pamiątkę założenia kolei żelaznéj krakowskiéj, składający się z *Poloneza*, *Mazura*, *Walca i Polki kolei żelaznéj*, tudzież z *Mazura i Krakowiaka towarzystwa wstrzemięźliwości* odebrała Redakcyja onegdaj dopiéro i nieomieszkała oddać go zaraz do księgarni pana Milikowskiego, który najchętniéj przyjął na siebie sprzedawanie stu przesłanych egzemplarzy. Jakkolwiek ten dodatek do tegoroczuéj literatury karnawałowéj już dość późno i nie w czas wesoły przyszedł, nie wątpimy wszakże, że cel dobroczynny przyłoży się niepomału do prędszego rozprzedania, przyczém dodamy jeszcze, że tańce te podobały się znawcom muzyki. Egzemplarz jeden kosztuje 30 kr. m. k.

Znowu dwie zabaw publicznych przebyliśmy. *Reduta* naprzód dnia 2go b. m. odbyta, była oczywiście doskonałą, bo trzecia z kolei, a zatém pełna gwaru i ścisku; po raz piérwszy tego roku pojawiło się na niéj życie prawdziwie redutowe, wesołe, skaczące, a osobliwie tłumne i piskliwe: spodziewać się zatém nanależy że i reszta redut, których już tylko dwie mieć będziemy, równie dobra będzie. Nazajutrz dnia 3. b. m. odbył się drugi i podobno ostatni bal uprzywilejowanego towarzystwa strzelców miejskich, i równie piérwszemu był dosyć liczny, a trwał do rana prawie.

* * *

Do wiadomości o balu, mającym się odbyć d. 8. b. m. na korzyść *Zakładów ochrony małych dzieci*, dodajemy, że biletów dostać można także w kancelaryi towarzystwa muzycznego.

* * *

Statystyka lekarska monarchii austryjackiéj.

(*Sonntagsblätter* z dnia 18. stycznia 1846.)

W całéj monarchii austryjackiéj prócz Węgier, jest teraz 5226 lekarzy, 6413 chirurgów, 14,847 akuszerek i 2316 aptekarzy. — Na pojedyńcze prowincyje rozdziela się liczba lekarzy i aptek w następujący sposób:

	1 lekarz — 1 aptéka na mieszkańców	
W Królestwie Lombardzko-Weneckiém	2126.	2574.
» Tyrolu	2643.	9952.
» Czechach	6982.	20,574.
» Dalmacyi	8030.	12,168.
» Austryi Górnéj	8484.	16,430.
» Austryi Dolnéj	8650.	15,744.
» Styryi	10,142.	22,780.
» Morawii	11,706.	21,382.
» Galicyi	25,731.	40,921.

Z powyższego wykazu wypada, iż Galicyja ma w porównaniu z innémi prowincyjami najmniéj lekarzy i aptek.

Redaktor J. N. Kamiński — Nakładem Spadkobierców Franciszka Krattera.
(Drukiem Piotra Pillera we Lwowie.) (*Dodatek nadzw.*)

Dodatek nadzwyczajny do Nru 15. Gazety Lwowskiéj.

343

Zakład Wód Iwonickich
w Galicyi.

Dyrekcyja podaje do powszechnéj wiadomości, że wypadek śmierci Właściciela, Karola Hrabi Załuskiego, nie będzie miał wpływu na Zakład łazienek i wody mineralnéj do picia rozsyłanéj; owszém, Dyrekcyja poczytywać sobie będzie za obowiązek podwoić staranie swoje w usłudze szanownéj Publiczności. Tym celem powtarza uwiadomienie o cenach i sposobie transportu wody Iwonickiéj, wzywając tak krajowe jak zagraniczne Osoby utrzymujące składy wód mineralnych, żeby się z obstalunkami swemi do Zakładu Iwonickiego wcześnie zgłaszać raczyły.

Woda alkaliniczna Iwonicka sprzedaje się odtąd w większych i mniejszych szklannych flaszkach.

Po składach w Królestwie Galicyi:

Większa flaszka za	zr.	—	20 kr.	m. k.
Mniejsza	„	—	15 „	„
Paczka z 30ma większemi flaszkami	„	10	— „	„
Paczka z 30ma mniejszemi	„	7	30 „	„
Na miejscu Iwoniczu, za paczkę				
z 30ma większemi flaszkami	„	9	— „	„
z 30ma mniejszemi	„	6	30 „	„
Większa flaszka	„	—	12 „	„
Mniejsza	„	—	9 „	„
Za 20 pak z większemi flaszkami na raz wziętych płaci się z góry	„	120	— „	„
Za 30 pak z mniejszemi zaś	„	145	— „	„

Za fracht od 20 pak z większemi flaszkami, lub 30 z mniejszemi, Zakład po jednym ZłReńskim m. k. od każdéj mili zaliczone mieć chce.

Ktoby po paczkę z większemi flaszkami do Zakładu przysłał, za złożeniem 10ciu ZłReńskich m. k. będzie mu wydaną, a gdy po zużyciu wody paczkę z 30ma flaszkami odeszle, będą mu 5 ZłReńskich m. k. zwrócone. Po paczki zaś z mniejszemi flaszkami przysyłający, złoży 8 ZłReńskich m. k., a 4 ZłReńskich m. k. po oddaniu paczki i flaszek zwrócone jemu zostaną.

Listy do Zakładu frankowane na pocztę do Krosna adresują się,
a zaś posełki pieniężne na pocztę do Dukli.

Die Mineral-Wasser-Heil-Anstalt

zu IWONICZ in Galizien.

Giebt sich die Ehre zur allgemeinen Wissenschaft zu bringen, daß der Todesfall des Eigenthümers, Carl Grafen Załuski, weder auf die Baade Anstalt noch auf das zu versendende Mineral-Trinkwasser einen Einfluß ausüben werde, — vielmehr wird es sich die Direktion zur angelegentlichsten Pflicht machen, ihre Bemühungen um den Dienst für ein geehrtes Publikum zu verdoppeln. In dieser Absicht wird nachfolgende Bekanntmachung der Preise und der Versendungs-Art des hiesigen Wassers wiederholt, mit der Einladung an die Herrn Unternehmer von Mineral-Wässer Niederlagen, sich zeitlich an die gefertigte Direktion mit Ihren Bestellungen wenden zu wollen.

Das Iwoniczer Alkalinische Wasser ist von nun an in größeren und kleineren Flaschen zu beziehen.

In den Niederlagen des Königreichs Galizien:

		fl.	kr.	
Die große Flasche	zu fl.	—	20	kr. C. M.
„ kleine „	„	—	15	„ „
Eine Kiste mit 30 großen Flaschen	„	10	—	„ „
Eine „ „ 30 kleinen „	„	7	30	„ „
An Ort und Stelle in Iwonicz				
Für eine Kiste mit 30 großen Flaschen	„	9	—	„ „
„ „ „ „ 30 kleinen „	„	6	30	„ „
Eine große Flasche	„	—	12	„ „
Eine kleine „	„	—	9	„ „
Für 20 Kisten größerer Flaschen auf einmahl genohmen ist in Voraus zu bezahlen	„	120	—	„ „
Für 30 Kisten kleinerer Flaschen	„	145	—	„ „

An Fracht von 20 Kisten größerer oder kleinerer Flaschen ist Ein Gulden C. M. für jede Meile zu entrichten.

Wer eine Kiste mit größeren Flaschen von der Anstalt bezieht, hat 10 Gulden C. M. zu entrichten, und bekommt einen Ersatz von 5 Guldtn C. M. sobald er nach Verbrauch des Wassers die Kiste mit sammt den 30 Flaschen zurückstellt. Für eine Kiste mit kleineren Flaschen sind 8 Gulden C. M. zu verangaben, und der Ersatz besteht nach Rückstellung der Kiste und Flaschen in 4 Gulden C. M.

Die Briefe an die Anstalt sind an die Post in Krosno *franco* zu adressiren. — Geldsendungen hingegen besorgt die Post in Dukla.